

"Stawiamy Franka na nogi". Mnóstwo ludzi wsparło chorego chłopca

Koncerty zespołów, sztuczki iluzjonisty, popisy barmańskie, bajeczne animacje, mnóstwo słodkości i ogrom dobrej energii - to wszystko i jeszcze więcej dla czteroletniego Franka, którego Podlascy Aniołowie postanowili "postawić na nogi". W środę (23.10) w białostockiej Galerii Biała odbył się koncert charytatywny dla chłopca. W pomoc Frankowi włączył się zarząd województwa, reprezentowany podczas akcji przez Wiesławę Burnos.

- Za kilka miesięcy chciałabym na pytanie Franka "Mamo, pobiegniemy?", odpowiedzieć "ruszaj przed siebie" i patrzeć, jak pokonuje kolejne kroki. Kiedy mam szansę na ratunek dla synka, wiem, że warto podjąć trud - nie kryje wzruszenia mama Franka, Julia Gogol. Chłopiec przeszedł już kilka poważnych operacji, od urodzenia jest rehabilitowany, ale nie chodzi. Teraz został zakwalifikowany do operacji rekonstrukcji stawów biodrowych. I to jest ostatnia szansa Franka, by nie skazywać go na wózek inwalidzki. Operacji podejmie się lekarz z Florydy w Paley European Institute w Warszawie w połowie listopada.

- Wyzwaniem jest koszt takiego zabiegu - 350 tysięcy złotych - stąd apel o pomoc w zbieraniu pieniędzy - mówi tata Franka, Grzegorz Gogol.

Dzięki Fundacji Mali Wojownicy i zbiorce na portalu 'się pomaga' rodzice Franka zebrali już około stu tysięcy złotych. Brakuje jeszcze dwustu tysięcy złotych i stąd pomysł Fundacji Podlascy Aniołowie na akcję "Stawiamy Franka na nogi".

Siła wspólnoty

Wolontariusze w Galerii Biała pojawili się w środę już o 10.00. - Zainteresowanie i chęć pomocy były ogromne - przyznają. Na scenie wystąpili m.in.: Zespół Zorka, Extazy, IMPULS, Zespół Focus, Lovelas. Odbył się pokaz iluzjonisty - Tomasza Sadowskiego, czy fantastyczny show barmanów z Przystanku Bar. Było także bicie rekordu w zumbie. Super Tomasz for Kids wykonał bajeczne animacje, Devil-Cars.pl zaprezentował sportowe samochody, a White Bear Coffee Białystok poczęstował gości pyszną kawą.

Liczne licytacje wzbogaciła pięknie wydana i bogato ilustrowana "Saga prastarej puszczy" przekazana przez zarząd województwa, podczas dobroczynnego koncertu reprezentowany przez Wiesławę Burnos.

- Bardzo często udzielam się w tego rodzaju akcjach i wiem, jak ogromne znaczenie - przede wszystkim dla rodziców i opiekunów - ma zaangażowanie ludzi – podkreślała marszałek Burnos w rozmowie z Wrotami Podlasia. – Wiadomo, że głównym celem akcji jest zbiórka funduszy na leczenie, ale bezcenne jest wsparcie, poczucie, że nie jest się samemu - to daje siłę, wiarę i poczucie wspólnoty.

Cały dochód z imprezy będzie przeznaczony na operację Franka. Czy uda się zebrać wystarczającą ilość pieniędzy? Oby tak. Dowiemy się tego z końcem października.

Franka można też cały czas wspierać poprzez Fundację Mali Wojownicy i przez stronę Fundacji 'się pomaga' - [link do strony](#).



(aa)